

10P

# ARCHITEKT

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ARCHITEKTURZE,  
BUDOWNICTWU I PRZEMYSŁOWI ARTYSTYCZNEMU.

KRAKÓW.

1 9 1 2.

REDAKTOR: JERZY WARCHAŁOWSKI.

KOMITET REDAKCYJNY: WŁADYSŁAW BKIELSKI, WACŁAW KRZYŻA-  
NOWSKI, FRANCISZEK MĄCZYŃSKI, TADEBUSZ STRYJEŃSKI, ADOLF  
SZYSZKO-BOHUSZ, LUDWIK WOJTYCZKO, KAZIMIERZ WYCZYŃSKI.

ROK XIII.

PAŹDZIERNIK.

ZESZYT 10.

---

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO.

# „ARCHITEKT”

REDAKCJA: UL. WOLSKA 14, II. p.

ADMINISTRACJA: CZYSTA 14, I. p.

Przedpłatę i należności za ogłoszenia przyjmuje Administracja: Kraków, Czysta 14, I. p.  
Reklamacye należy wnosić najpóźniej w ciągu miesiąca. — Późniejsze reklamacye uwzględnione być mogą jedynie za złożeniem odnośnej należności, o ile zapas wystarczy.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

OGŁOSZENIE WIELKOŚCI 7×10 cm.:

Rocznie 20 kor. 10 rubli 20 marek 30 franków. Jednorazowo 4 kor. 2 rb. 4 marki 6 franków.

Zeszyt 2 kor. 1 rubel 2 marki 3 franki. Rocznie 30 kor. 12 rb. 30 marek 40 franków.

Dawne roczniki, o ile zapas starczy, po 20 koron.

Przedpłata „Architekta” dla członków polskich Towarzystw technicznych zniżona o 20%.

SKŁAD CENNY:

W KRAKOWIE: SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA. — W WARSZAWIE: E. WENDE I S-ka, KRAK. PRZEDM. 9.

## WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, zakładów kąpielowych, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych itd.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł.

Wiercenie studzien.

Ustawianie pomp.

Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

## Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów

## WENTYLACYE

Łaźnie. — Mechaniczne Pralnie, Suszarnie itd.

Projektują i wykonują

Inżynier **LEONARD NITSCH i Ska**

KRAKÓW, ulica Kolejowa L. 18.

Nr. telefonu 385.

LWÓW, ulica Fredry L. 6.

Nr. telefonu 1224.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

# ARCHITEKT

**CENTRALNE OGRZEWANIE**

WSZELKICH SYSTEMÓW,

**WENTYLACYE,**

SUSZARNIE MECHANICZNE, PRALNIE,  
KUCHNIE I ZAKŁADY HYDROPATYCZNE

**WODOCIĄGI**

DLA MIAST, GMIN, FABRYK, FOL-  
WARKÓW, GMACHÓW PUBLICZ-  
NYCH, ZAKŁADÓW KĄPIELOWYCH,  
DOMÓW PRYWATNYCH I T. D.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ

**DRZEWIECKI I JEZIORAŃSKI**

INŻYNIEROWIE.

**KRAKÓW**

UL. SOBIESKIEGO 6.

TELEFON 2370.



**LWÓW**

ULICA SAPIEHY 2.

TELEFON 1040.

PŁASZOWSKA PAROWA FABRYKA

**DACHÓWEK I CEGIEŁ**

STOWARZ. ZAREJESTR. Z PORĘKĄ OGRANICZONĄ

**BIURO:**

KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 8.

POLECA: DACHÓWKĘ CZERWONĄ, CZAR-  
NĄ I DYMIONĄ, CEGŁY MASZYNOWE,  
OKŁADZINOWE, FASADOWE, SKLEPIE-  
NIOWE, KOMINOWE I PUSTE, PO CE-  
NACH PRZYSTĘPNYCH.

CENNIKI I PRÓBKİ WYSYŁA BEZPŁATNIE ZARZĄD.

**„POMONA“**

KRAKOWSKA SZKÓŁKA DRZEW.

KRAKÓW

BIURO: ULICA ŚW. GERTRUDY L. 8.

SZKÓŁKI: TRAKT WARSZAWSKI.

POLECA WZOROWO HODOWANE: DRZEWA OWOCOWE  
PIENNE: JABŁONIE, GRUSZE, ŚLIWY, CZEREŚNIE, WIŚNIE  
I T. D. — DRZEWA OWOCOWE KARLOWE WE FORMIE  
PIRAMID, PALMET, KORDONÓW PIONOWYCH I POZIOMYCH  
I T. D. — KRZEWY OWOCOWE W WIELKIM WYBORZE. —  
RÓŻE KRZACZASTE I PIENNE, DRZEWA I KRZEWY OZDO-  
BNE. — PODEJMUJE SIĘ ZAKŁADANIA SĄDÓW, PARKÓW  
I OGRODÓW OZDOBNYCH.

BIURO TECHNICZNO-OGRODNICZE WYKONUJE PLANY I KO-  
SZTORYSY NA OGRODY WSZELKIEGO RODZAJU.  
CENNIK BOGATO ILUSTR. NA ŻĄDANIE DARMO I OPEŁACONY



ROK DWUNASTY

WYCHODZI

„PRZEGLĄD CERAMICZNY“

POD REDAKCYĄ

DYR. INŻ. KAROLA ROLLEGO  
W PODGÓRZU,

PRZY WSPÓŁDZIAŁE WYBITNYCH FACHOWCÓW

PRZEDPŁATA ROCZNA: 10 KOR. = 5 RUB. = 10 MAR.  
BOGATY DZIAŁ OGŁOSZENIOWY.

ADRESOWAĆ WYRAŹNIE: PODGÓRZE (GALICYA), UL. Ś-GO  
FLORYANA 5.

CZASOPISMO TECHNICZNE

ORGAN TOW. POLITECHNICZNEGO WE  
LWOWIE, ZAŁOŻONY 1883. ROKU, PO-  
ŚWIĘCONY SPRAWOM TECHNICZNYM.  
WYCHODZI 5, 15 i 23 KAŻDEGO MIESIĄCA.

Przedpłata roczna: 20 kor., = 15 marek  
= 8 1/2 rubla = 22 fr.

Poszczególony numer: 1 K = 1 M = 50 kop. = 1 20 fr.

LWÓW, UL. ZIMOROWICZA L. 9.



Wydawca: Zakład Drukarski i Wydawniczy „Tygodnik Dostaw”  
Ludwini 1, m. 10, Kraków

Wydawca: Zakład Drukarski i Wydawniczy „Tygodnik Dostaw”  
Ludwini 1, m. 10, Kraków

Zwracamy uwagę na naszą **LISTĘ OFERENTÓW**  
na ostatniej stronie niniejszego numeru

ROCZNA PRENUMERATA K 12.  
NUMERY OKAZOWE DARMO. BIURA  
REDAKCJI I ADMINISTRACYI: LWÓW,  
UL. KOPERNIKA NR. 21. TELEF. 1260.

PRZEGLĄD TECHNICZNY

TYGODNIK — WYDAWNICTWA ROK 37.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: WARSZAWA, UL. WŁODZIMIERSKA 3-5.  
(GMACH STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW)

PRZEDPŁATA: w Warszawie rocznie rb. 10, półrocznie 5 rb. Z przesyłką pocztową  
rocznie rb. 12, półrocznie 6 rb.

OGŁOSZENIE JEDNORAZOWE: Za całą stronę rb. 15, za 1/2 rb. 8, za 1/4 rb. 5,  
za 1/8 rb. 3. — Przy powtórzeniu 6-12-26-52 krotnem, opust 10-15-25-35%.

# ARCHITEKT

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY ARCHITEKTURZE, BUDOWNICTWU I PRZEMYSŁOWI ARTYSTYCZNEMU.

R. XIII · PAŹDZIERNIK 1912 · ZESZYT 10.

ADRES REDAKCYI: ULICA WOLSKA L. 14.

W KRAKOWIE.

## O ZNACZENIU IDEI NIEMIECKIEGO STOWARZYSZENIA „WERKBUND“ DLA MONARCHII AUSTRYACKIEJ

NAPISAŁ DR. ADOLF VETTER.

(Przekład z niemieckiego).

»U»szlachetnienie rzemiosła i produkcji przemysłowej przy współdziałaniu sztuki, przemysłu i rękodzieła\*) — oto zadanie, jakie postawiło sobie niemieckie stowarzyszenie »Werkbund«.

Czy postulat ten odpowiada rzeczywistej potrzebie? — Wszak na każdym kroku spotykamy ludzi, otwarci i bez zastrzeżeń wychwalających czasy obecne jako epokę najszybszego postępu właśnie na polu przemysłem. Zachwyca ich masowy charakter dzisiejszej produkcji, łatwość z jaką wciska się wszędzie, imponują im niesłychane rozmiary poszczególnych przedsięwzięć i wyrafinowanie najprzeróżniejszych procedurów. Szczęśliwi; znaleźli w świecie to czego szukali, i dają światu to, czego mu potrzeba! Ale zaprawdę, nie oni

\*) Według § 2 statutów niemieckiego Stowarzyszenia »Deutscher Werkbund« celem jego jest uszlachetnienie rzemiosła i produkcji przemysłowej przy współdziałaniu sztuki, przemysłu i rękodzieła, a to za pomocą odpowiedniego wychowania i agitacji oraz zajmowania zdecydowanego stanowiska we wszelkich w tej dziedzinie powstających kwestiach.

tworzyć będą związki i stowarzyszenia celem wprowadzenia w życie głęboko odczutyh ideałów.

Ludzie, którzy zawiązali »Werkbund«, aby z jego pomocą uszlachetnić produkcję przemysłową, uczynili to w tem głębokim przekonaniu, że uszlachetnienie to jest istotnie potrzebne, pod tym bowiem względem produkcja dzisiejsza na ogół biorąc pozostawia wiele do życzenia. Bolejąc nad tem i chcąc temu zaradzić, lub bodaj mieć to przeświadczenie, że wszystko zrobili co było w ich mocy, związali się oni do wspólnej w tym kierunku pracy. Byli to ludzie, którym jak mówi Hutten, »już w kolebce przepowiedziano, że nędzę ogólną odczuwać będą głębiej, niż własną swoją niedolę«.

W czem leży niebezpieczeństwo owej pracy nieszlachetnej, owej nierzetelnej, tandetnej roboty, z którą rozpoczęto walkę? Oto przede wszystkim w tem, że jest ona czynnikiem rozkładowym: odziera pracownika ze wszystkiego, co przedstawia w nim jakąkolwiek wartość, krzywdzi go na ciele i na duszy;

nie rozwija w nim żadnych zdolności, ani ich od niego nie wymaga. Jest to robota nieszczera — wywórcza nie daje tu nic ze siebie, a tylko oszukuje siebie i innych, tych, którzy z pracy jego mają korzystać, mają się nią delectować, a nie padać ofiarą fałszywego blichtru. Jest to wreszcie robota zadająca gwałt materiałowi, którego się używa wbrew jego istotnym właściwościom.

Boleli nad tem założyciele niemieckiego Związku, boleli na myśl o wielkich rzeszach pracowników, zmuszonych do tego rodzaju roboty, — boleli na widok tych nędznych wyrobów, którymi się musieli sami kontentować i które służyć miały ogółowi. Boleli szczególnie, gdyż widzieli w tem szkodę i krzywdę swego narodu.

W podobny sposób jeszcze przed kilkudziesięciu laty odczuwał ten stan rzeczy John Ruskin. Dzieliąc pracę ludzką na »Labour«, czyli robotę bezmyślną, przygnębiającą, wykonywaną z mozołem a nie wymagającą od pracownika żadnego uzdolnienia i na »Work« — pracę spełnianą z zadowoleniem, wymagającą zdolności i zdolności te rozwijającą, twierdził Ruskin, że rozwiązanie całej kwestyi socyalnej polega jedynie na zmniejszeniu sumy jałowej pracy »Labour«, a natomiast zwiększeniu pracy prawdziwie produkcyjnej, określonej tak trafnie słowem »Work«. Związek, o którym mowa, właśnie do tego celu zdąża... Celem tym — uszlachetnienie pracy, mamy tu na myśli produkcję przemysłową w najszerszym tego słowa znaczeniu — a przez to samo wyparcie wyrobów marnej niesumiennej roboty. Oto cel, do którego się już tu i owdzie zmierza rozmaitemi drogami. Związek pragnie cel ten osiągnąć na swój sposób, a mianowicie przez współdziałanie sztuki, przemysłu i rękodziela. To jego środek działania. — Spróbuję tu pokrótce nieco bliżej przedstawić myśl Związku i jego zadania, które z początku zda-

wały się ograniczone, a dziś urosły do ogromnych rozmiarów...

---

W młodzieńczych latach późniejszych założycieli niemieckiego Związku wystąpiły prądy umysłowe, związane z najważniejszymi zdarzeniami owej epoki, prądy, które wywołały ostatecznie nową erę narodów. Jako odbicie tych prądów zaznaczył się wówczas potężnie interesujący nas ruch, ograniczony jednak z początku wyłącznie do tak zwanego przemysłu artystycznego. Ruch ten zawdzięcza swe powstanie stwierdzeniu faktu, że epoka nowoczesna, epoka panowania umiejętności, która się rozpoczyna ze zburzeniem ustroju stanowego w końcu XVIII wieku, a w ciągu XIX stulecia dzięki zastosowaniu nauk przyrodniczych i usługom kapitału doprowadza społeczeństwa do niespodzianych zdobyczy twórczych, że ta epoka umiejętna, zaabsorbowana rzeczowymi postępami, zapomniała o człowieku jako takim, zaabsorbowana żądaniem koniecznej podczas budowy nowoczesnego ustroju społecznego bezgranicznej swobody, zapomniała i zapomnieć musiała o innych równie niezbędnych dla prawdziwej kultury życia a spajających je harmonijnie czynnikach.

Skutkiem tego, niesłychane zepsucie, wprost zdziczenie smaku. Nigdzie nie wystąpiło ono tak jaskrawo i w sposób tak rażący, jak właśnie w miejscach, narażonych najbardziej na działanie nagromadzonych, nieokiełznanych jeszcze, a żywiołowo wybuchających żywotnych sił nowej epoki — to jest w wielkich miastach. Dlatego to i dzisiaj tak chętnie uciekamy z miasta, szukamy zachowanych w prymitywnym stanie zakątków i krajów, by dać znużonemu wzrokowi spoczynek, dla tego to po powrocie stamtąd znacznie surowiej i bezwzględniej osądzamy naszą wielkomiejską »kulturę« i bronimy się przed nią.

W ten sposób w drodze reakcji zrodziło się dążenie ku nowej sztuce, ku nowemu naszej epoce odpowiedniemu stylowi. Jest to jednocześnie dążenie do odzyskania utraconej harmonii życia.

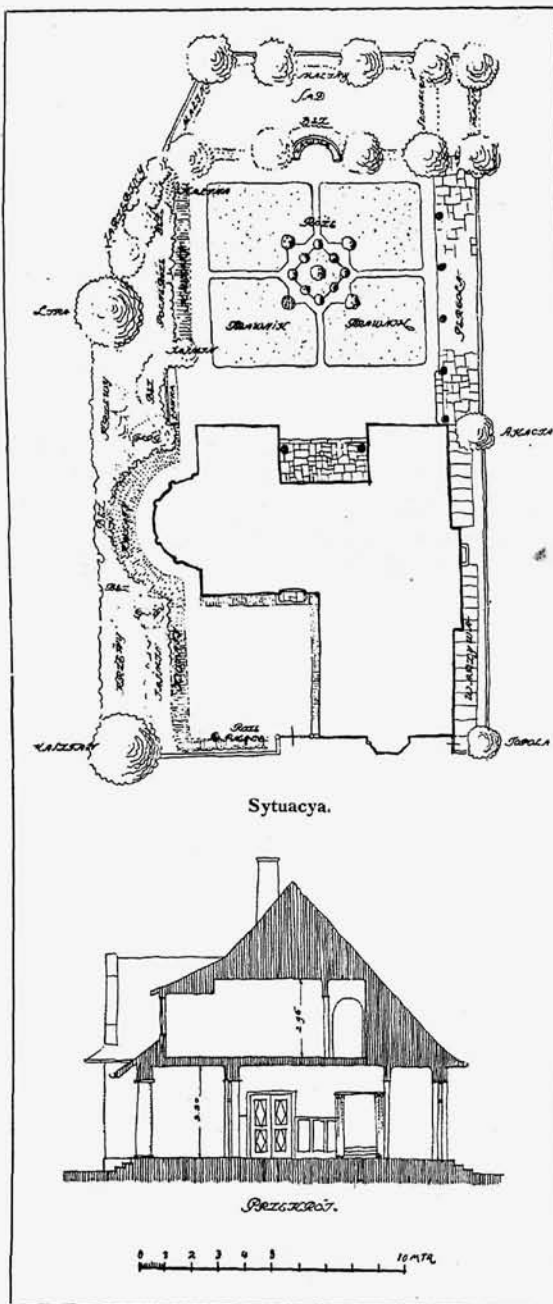
Trzeba było pracy całego pokolenia, pracy, pełnej ludnych poszukiwań i walk, aby dojść do przekonania, jak daleką i ciężką jest droga, prowadząca do nowej sztuki. Zaraz na początku nowy kierunek postawił śmiałe żądanie nowych form i z całą bezwzględnością, jaką daje wiara w nieomylność, torował drogę tym nowym formom i żądał dla nich niczem nie krępowanego pola rozwoju. »Dla każdej epoki — swoja sztuka, a dla sztuki — wolność«, zgodnie z hasłem wiedeńskiej »Secesji«. Ruch ten wystąpił z całą siłą przede wszystkim w architekturze i przemyśle artystycznym, jako dziedzinach, stojących najbliżej codziennego życia. I nikt za złe nie weźmie zapaleńcom owych czasów, że pomimo największych wysiłków, nie zdołali o własnych siłach rozwiązać zadań, którym nawet najpotężniejsze, najbardziej indywidualne jednostki poddać nie są w stanie; o rozwiązaniu bowiem tych zadań może być mowa dopiero wtedy, gdy do pracy staną nie jednostki, lecz masy, masy tych małych anonimowych twórców i pracowników, wdrażających się stopniowo w dany kierunek i tworzących podwaliny nowej, silnej tradycji...

Ów młodociany kierunek, tak zwany »Jugendstil« początków lat dziewięćdziesiątych zbłądził wprawdzie z drogi właściwej, lecz była to już droga, był kierunek, było wyzwolenie i śmiałe dążenie naprzód. Do znalezienia właściwej drogi pionierzy ówczesni w wysokim stopniu się przyczynili. Gdyby ruch ten był tylko szukaniem nowości ze strony kilku śmiałków i zapaleńców i niczem innym, skończyłby się rychło z chwilą stwierdzenia błędu, ale że był wyrazem silnych potrzeb naszej epoki i że epoka ta zdobyć się mogła na wysyłanie w bój

wciąż nowych pionierów postępu, więc też w krótkim czasie, po okresie walk, wysiłków i wahań, rozjaśniła się sytuacja.

Nabrano przekonania, że nowego stylu szukać należy nie tylko w samym przemyśle artystycznym, lecz we wszystkich dziedzinach ludzkiej twórczości i że wogóle znajdzie się on w całej pełni dopiero wówczas, gdy całe życie narodu znów wejdzie na normalne tory. Co prawda, równa się to stworzeniu nowego świata...

Wytworzony ruch znalazł atoli szybko silną podstawę tam, gdzie było najwięcej zdobyczy pozytywnych, dzieł dojrzałych, a mianowicie w dziedzinie techniki, pełnej logiki i celowości, tej techniki, której już w roku 1851 przypisywał Semper rolę wobec sztuki nie tylko niszczącą, ale bardziej jeszcze — ożywczą i twórczą. Że znów kilku teoretyków nowy popełnia błąd, dowodząc, iż cała twórczość artystyczna ogranicza się i sprowadza do celowości i szczerości w konstrukcji i materiałach, nic już takie twierdzenie nie szkodzi — artyści prostują je natychmiast. Natomiast ożywczo i zbawiennie działa przekonanie, że celowość, gruntowność i szczerość — to kardynalne podstawy każdej szlachetnej pracy, i to zarówno w sztuce stosowanej, jak i w architekturze, jak wreszcie w wielkim przemyśle. Tak więc nowy ruch, który narodził się na gruncie przemysłu artystycznego, ogarnął stopniowo całą produkcję, przyczem dawne pojęcie przemysłu artystycznego uległo radykalnej zmianie. Nie przeciwstawiamy go już dzisiaj przemysłowi wogóle ani produkcji fabrycznej, żądamy natomiast, aby każda rzecz była szlachetnie pomyślana i wykonana bez względu na to, czy to rzecz skromna, czy bogata i zbytkowna. A nawet zależy nam szczególnie na tem, aby rzeczy skromne były szlachetne. Sztuka zaś nie ma być jakimś dodatkiem przyczepionym do przedmiotu



Romuald Gutt. Warszawa. Dom dla jednej rodziny. Z konkursu na typy domów mieszkalnych. (Wystawa architektoniczna w Krakowie). Nagroda I. Patrz tablica 31.

jako coś co może być lub nie być. Nie, sztuka, czyli w tym wypadku piękno zewnętrzne, wpływać musi organicznie z we-

wnątrz przedmiotu jako wyraz jakościowej jego wartości. I przede wszystkim musimy ustalić jedną najważniejszą różnicę we wszystkim co się stwarza i produkuje: różnicę dobrej i złej rzeczy, różnicę dobrego i złego wykonania. Gdy to ustalimy, wówczas znajdzie się już prosta droga, łącząca dobre rękodzieło z porządną produkcją maszynową, ze sztuką stosowaną, z techniką i sztuką budowniczą, a nawet z czystą sztuką plastyczną. I wszystkie te dziedziny ludzkiej pracy utworzą jedną wielką nierozzerwalną całość.

Takie były myśli przewodnie założycieli »Werkbundu«, w chwili gdy postanowili dążyć do uszlachetnienia pracy przez współdziałanie sztuki, przemysłu i rękodzieła.

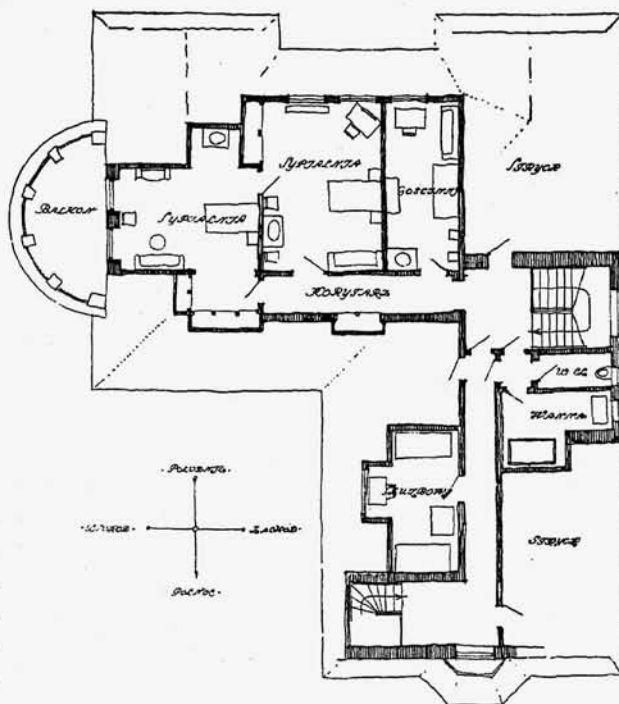
Związek istnieje od lat pięciu. Wiele przez ten czas dokonano, jeszcze więcej wytknięto dróg, które z pewnością do dalszych doprowadzą zdobyczy. Pocięszającym jest fakt, że praca nie zacieśnia się w szeregach samego Związku, przeciwnie bierze w niej udział szeroki ogół dalszych i bliższych współpracowników, znajdujących w Związku wyraz swych myśli i dążeń. Świeżo wydany piękny rocznik Związku za rok 1912 daje tego liczne dowody i jednocześnie wykazuje, że wszystkie dziedziny twórczej i organizacyjnej pracy zostały w program Związku wciągnięte. Powstały warsztaty, wytwarzające rzeczy wyłącznie doborowe, że wymienimy niemieckie warsztaty pod nazwą Deutsche Werkstätte für Vereinigte Handwerkskunst, stanowiące jądro miasteczka-ogrodu Hellerau pod Dreznem.

Warsztaty te, w początkach swoich ograniczone do stolarstwa meblowego, dziś coraz to rozwijają zakres swego działania — aż do budowy miast włą-

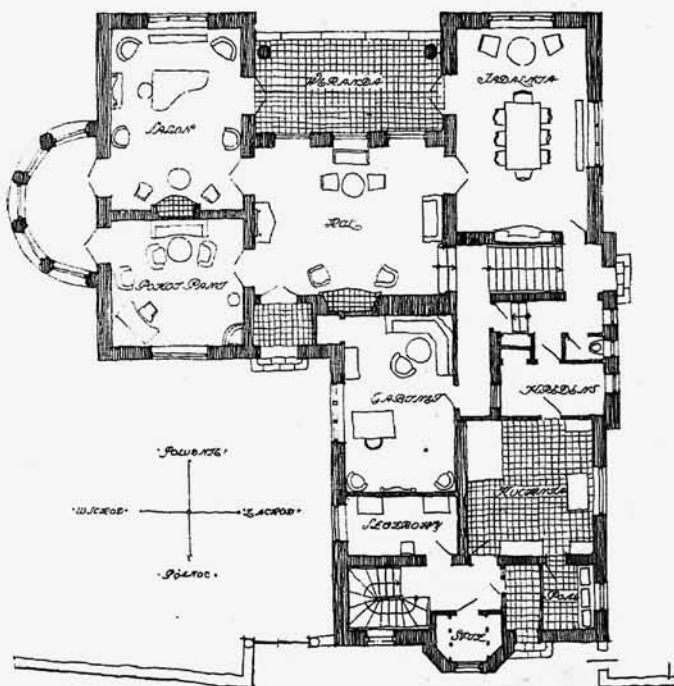


cznie. Jest to ta sama droga, jaką odbył nowy kierunek sztuki stosowanej i architektury: »vom Sophakissen zum Städtebau«, jak trafnie określa Muthesius, »od wykonania drobnej poduszeczki na sofę — do planowania i budowy miast«!

Powstały dalej inne zjednoczenia pod hasłem wyrobu rzeczy w najlepszym gatunku. Wielki przemysł i handel, te podstawy niemieckiej potęgi, a także i szerokie masy konsumentów, częściowo już przejęły się myślą i ideałami »Werkbundu«. A co najważniejsze, — słuszną oceną rzeczy szlachetnie pomyślanych i wzorowo wykonanych, przekonanie o wyższej ich wartości, pozwoli przenika sfery konsumentów. Że konsument decydująco rozstrzyga o losach produkcji, uznała to nauka ekonomii społecznej dopiero w ostatnich czasach. Konsument, a nie kto inny, jest dziś najpotężniejszym politykiem przemysłowym. I dopóki nie weźmie on żywego udziału w popieraniu jakościowej produkcji, dopóty cała akcja w tym kierunku, prowadzona przez rozmaite zakłady i szkoły przemysłowe, pozostanie jednostronną. A przede wszystkim rozstrzygającą oddziaływać na produkcję mogą i powinny państwa i miasta, jako najwięksi konsumenci, posiadający po temu środki i swobodę działania, a nie podlegający pokusie jednostek, zwłaszcza z pośród klas niższych, pokusie tak nieraz trudnej do uniknięcia, mianowicie łudzenia siebie i innych jakoby należeniem do wyższych warstw społecznych przez otaczanie się tanimi surogatami rzeczy, przez te wyższe warstwy używanych.

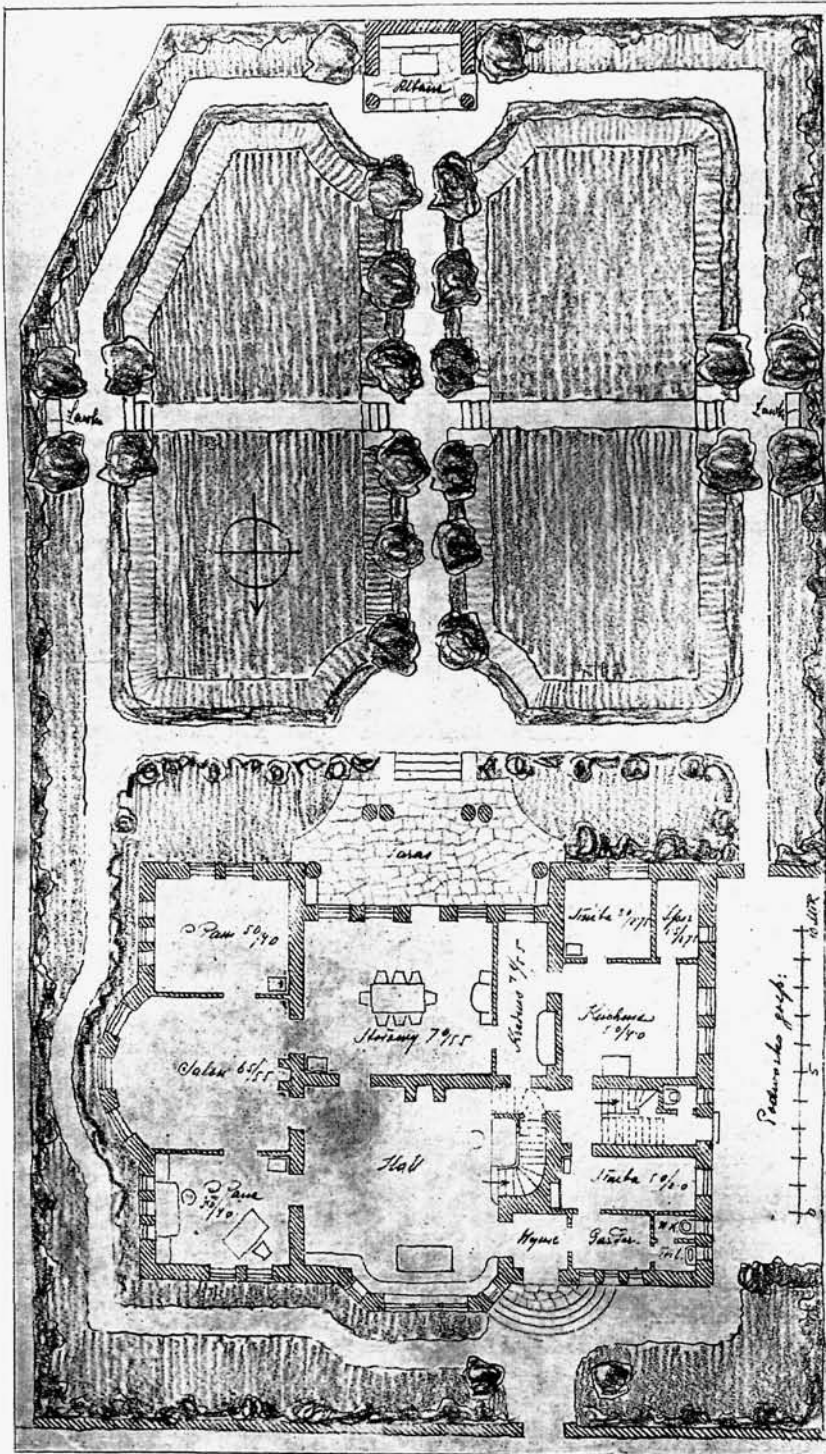


Romuald Gutt. Nagroda I. — Góra.



Romuald Gutt. Nagroda I. — Parter.





Zdzisław Mączyński. Warszawa. Dom dla jednej rodziny. Z konkursu na typy domów mieszkalnych. (Wystawa architektoniczna w Krakowie). Nagroda II. Patrz tablica 32. — Parter.

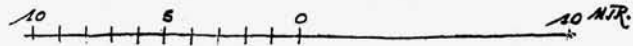
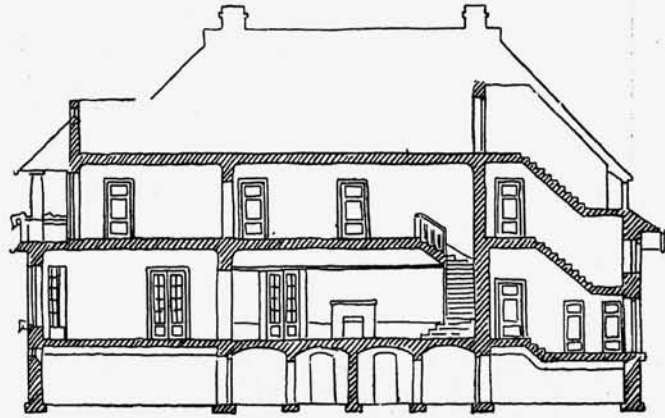
Życzyć by należało, by Związek i ten cel osiągnął, ażeby wielcy ci konsumenci posługiwali się jedynie towarami doborowymi i by zadawali się wyrobem skromnym a dobrym, o ile im brak środków na rzeczy doborowe zbyt kosztowne...

Jak widzieliśmy, dorobek nowego ruchu jest dość znaczny, a dużo rzeczy na dobrej drodze. Nie mniej sporo jeszcze czasu upłynie i siła się zużyje, zanim można będzie mówić o zwycięstwie idei Związku. A nastąpić to może nie wcześniej, aż zarówno producenci jak i konsumenci rzeczy doborowych wykształcą w sobie oparte na tradycji narodowego stylu. Gdy to zważymy, musimy dojść do przekonania, że idee i praca Związku

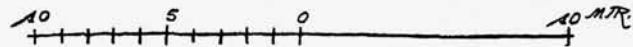
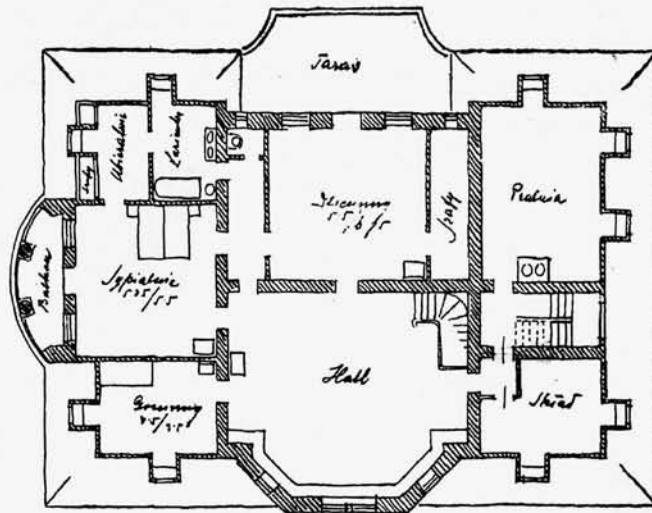
dały nam wprawdzie wiele drogowanych wytycznych, wiele zdobytych teoretycznych, ale na tle realnym dadzą się wykazać dopiero odosobnione objawy pozytywnych rezultatów, a nieraz za ledwie ślady tych objawów, dostępne tylko wtajemniczonym. Kto okiem choć trochę doświadczonym obserwuje dzisiejszą produkcję i konsumpcję, kto potrafi rozpoznać, czy dany wyrób jest rezultatem roboty szczerzej i szlachetniej, czy też wyrobem lichym, kto wreszcie wie z doświadczenia, jak każda lichota, choćby najoczywistsza, gdy tylko się rozwieleni, znajduje zaraz swoich obrońców, odrzucających uparcie wszelką myśl o zmianie gustów i upodobań, — ten przyzna rację Muthesiusowi, gdy mówi z goryczą: »znać wyniki prac Związku, ale nikt z nich nie korzysta«. — Wdzięczni jesteśmy Muthesiusowi za te słowa, gdyż od ludzi, jakich nam trzeba jaknajwięcej, wymagać musimy przede wszystkim szczerości.

Gdy zdamy sobie sprawę z istoty ruchu wywołanego przez Związek, zrozumiemy, że ruch ten musi być narodowym, musi się oprzeć na pierwiastkach kultury danego kraju, danego narodu; prawdziwa bowiem kultura, której podstawy tkwią w poczuciu ogółu, może się tylko wówczas rozwinąć i byt sobie trwały zabezpieczyć, gdy dany naród w poczuciu własnej godności styl swój rodzimy pielęgnować i ochraniać będzie, chociażby styl ten był mniej wytworny, mniej wyrafinowany aniżeli obcy.

Nie mniej prawdziwa praca kulturalna ma również znaczenie międzynarodowe i to nie dzięki jej wynikom ostatecznym,

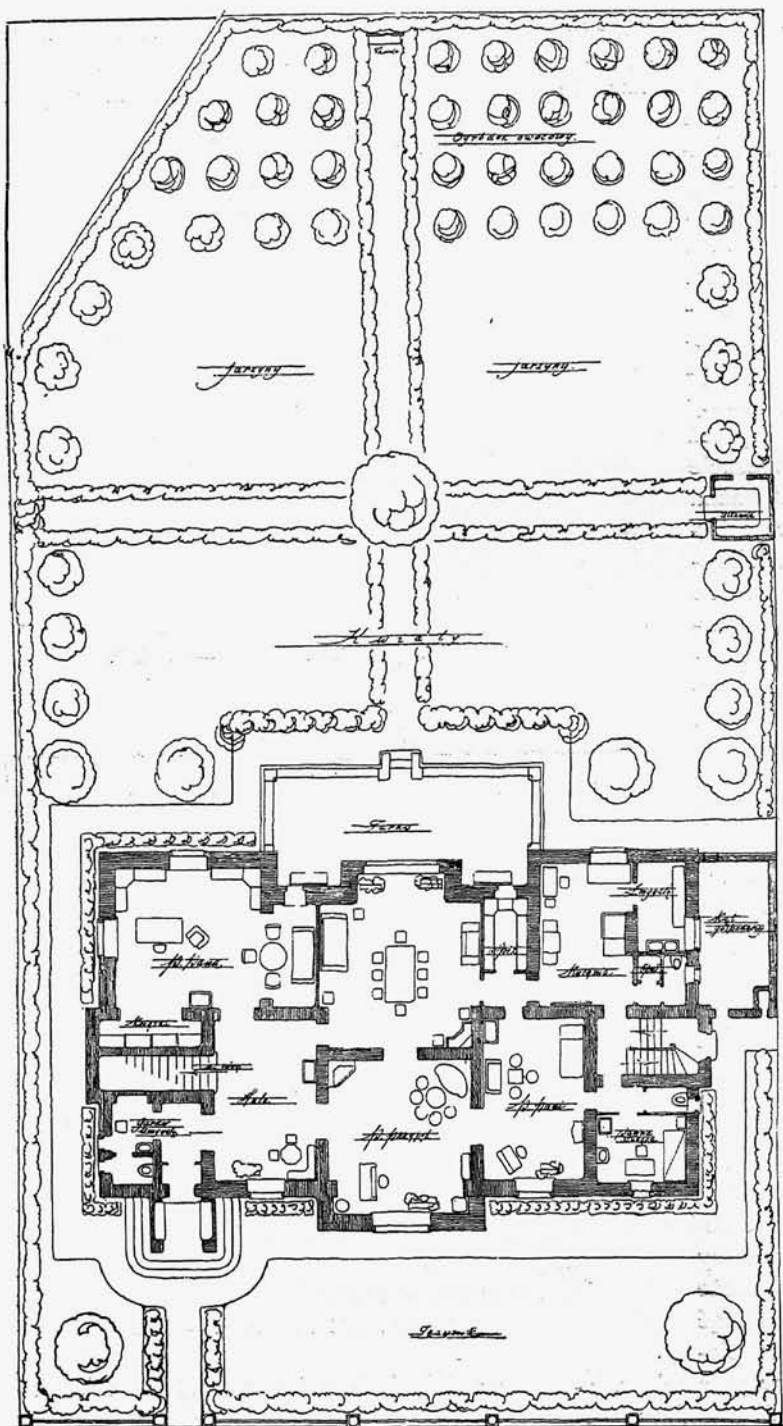


Zdzisław Mączyński. Nagroda II. — Przekrój.



Zdzisław Mączyński. Nagroda II. — Góra.

lecz dzięki ujawnionym metodom i sposobom, z pomocą których wydobywa plon z rodzimego gruntu. Dlatego to powinniśmy i my w Austrii śledzić z całą uwagą pracę niemieckiego Związku. Dro-



Władysław Klimczak. Kraków-Kobierzyn. Dom dla jednej rodziny. Z konkursu na typy domów mieszkalnych. (Wystawa architektoniczna w Krakowie). I zaszczytna wzmianka. Patrz tablica 33. — Parter i sytuacja.

ga, którą kroczy, mimo że oparta jest w Niemczech na polityce ochronnej, a raczej właśnie dla tego, że tak skutecznie broni wszystkiego, co rodzime, co swojskie, — może mieć znaczenie i dla innych narodów, stojących przed podobnymi zadaniami.

Nie o wiele inaczej trzeba by się zabrać do roboty w Austrii. Powstał właśnie zamiar zawiązania austriackiego »Werkbundu«, który niewątpliwie pozostawać będzie w najlepszych stosunkach ze Związkiem niemieckim.

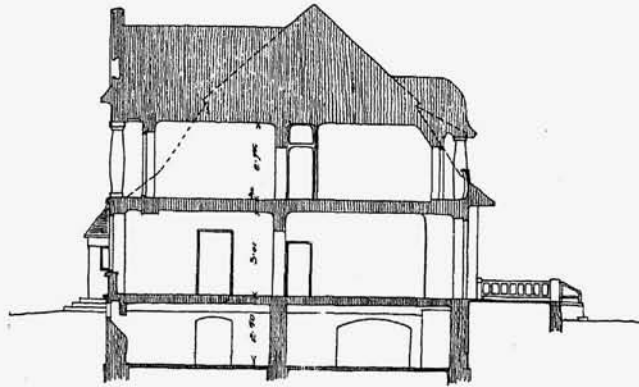
Ale my w Austrii mamy jeszcze specjalne powody życzyć sobie powstania i największego rozwoju takiego Związku. Wiele kwestyj naszego życia państwowego przedstawi się nam zgoła inaczej, gdy rozpatrzemy je z punktu widzenia ideałów »Werkbundu«.

Przedewszystkiem nasza dawna, wielka kwestya narodowościowa. I tu ciekawem byłoby porównanie losów materiału surowego — złota czy żelaza, które obróbka uszlache-

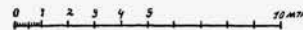
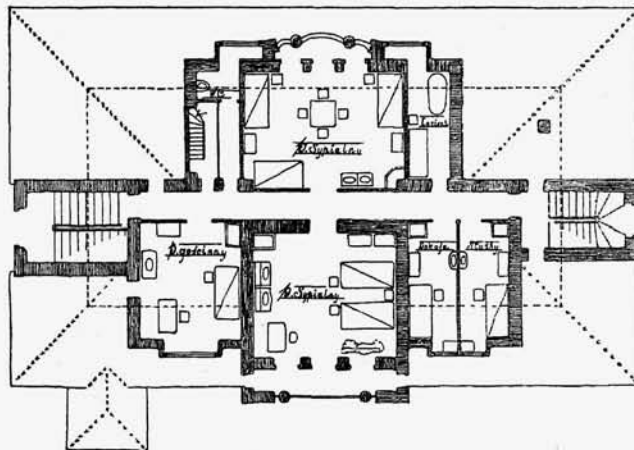
tnia, wydobywając na światło dzienne ich szczególne zalety i właściwości, z losami narodu, dążącego poważną pracą do uwydatnienia i rozwinięcia swej istoty, swych cech narodowych i podniesienia ich wartości wobec społeczeństwa ludzkiego. Nacyonalizm, naszym zdaniem, przez zwycięstwo idei Związku, doznać może pogłębienia i uszlachetnienia. W zasadzie zaś idea Związku nie jest niczem innym jak właśnie ideą szczerego i czystego nacyonalizmu. Zgodnie ze zdaniem Teodora Fischera, że dopiero »nadanie pewnych form (a ma on na myśli formy fałszywe), tworzy z materiału surogat«, możnaby w zastosowaniu do moralności ludów powiedzieć, że dopiero rzecz obca (a mamy tu na myśli rzecz przejętą od obcych, a nie wytworzoną samodzielnie), znamionuje brak własnej kultury w danym narodzie... Idee Związku mogłyby pogłębić narodowe dążenia i napędzić ją nową treścią. Mogłyby nawet złagodzić walkę narodowościową, wytknąwszy jej szlachetniejszy cel, nadawszy godniejszą formę.

Losy historii europejskiej złączyły w granicach naddunajskiej monarchii szereg narodów, niegdyś może pod względem socyjalnym nierówno usytuowanych, dziś jednak zmuszonych do zgodnego wzajemnego pożycia obok siebie. Dla osiągnięcia tego celu nie powinny one poświęcać nic ze swych właściwości narodowych, lecz przeciwnie powinny dążyć do utrzymania samodzielnego bytu przez wzmacnianie i uszlachetnianie swej istoty narodowej. Czy nie byłoby zatem spełnieniem posłannictwa monarchii austriackiej skierowanie współzawodnictwa

między ludami ją zamieszkującymi ku dziedzinom sztuki, pojmowanej jako wzmoczona samodzielna zdolność twórcza, zjednoczona z ogólną pracą narodową?

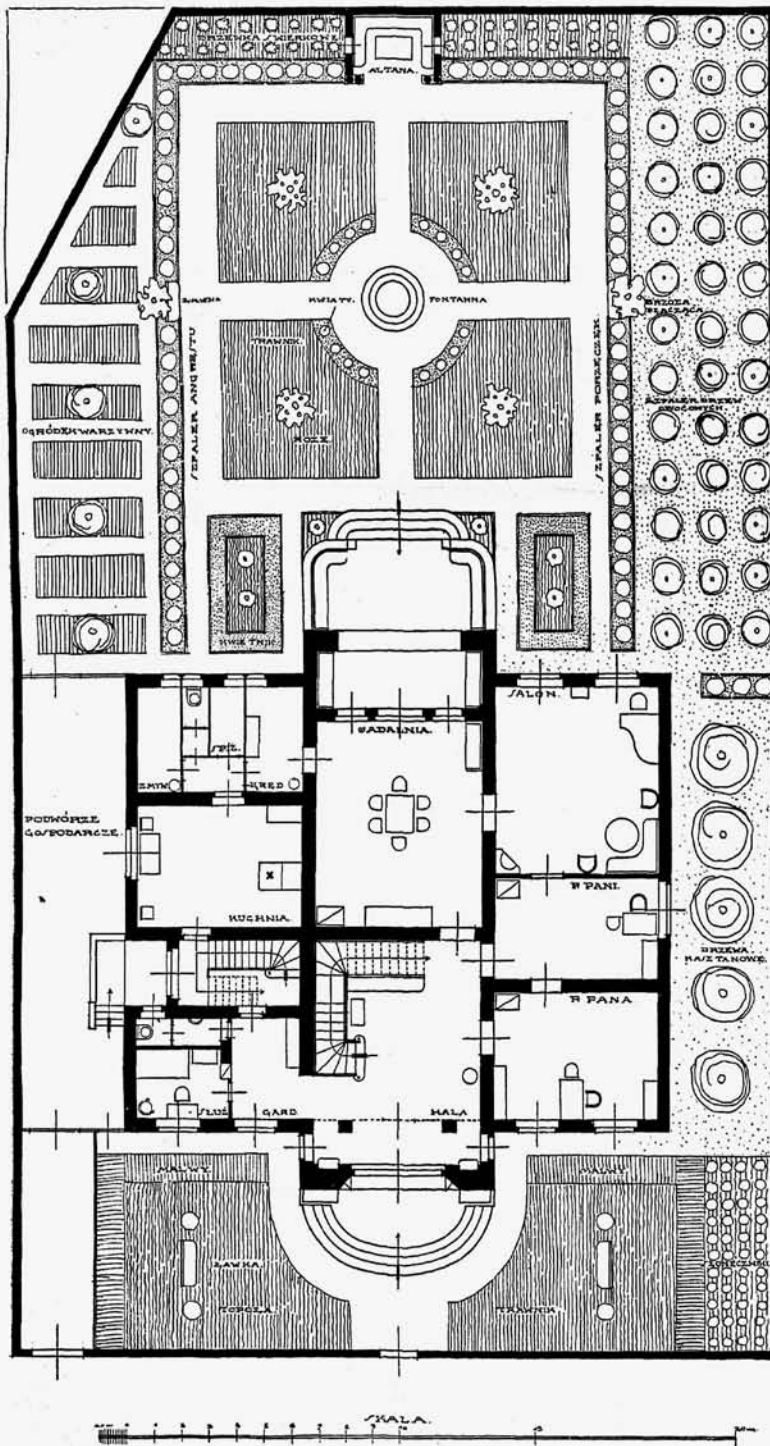


Władysław Klimczak. I zaszczytna wzmianka. — Przekrój.



Władysław Klimczak. I zaszczytna wzmianka. — Góra.

Z bogatego skarbcza idei Związku można by jeszcze zaczerpnąć środki, ułatwiające rozwiązanie dalszego kompleksu zagadnień austriackich. Myśmy odziedziczyli w Austrii ustrój stanowy bardziej uienaruszony aniżeli w innych państwach i mimo że jest on dziś pewnym



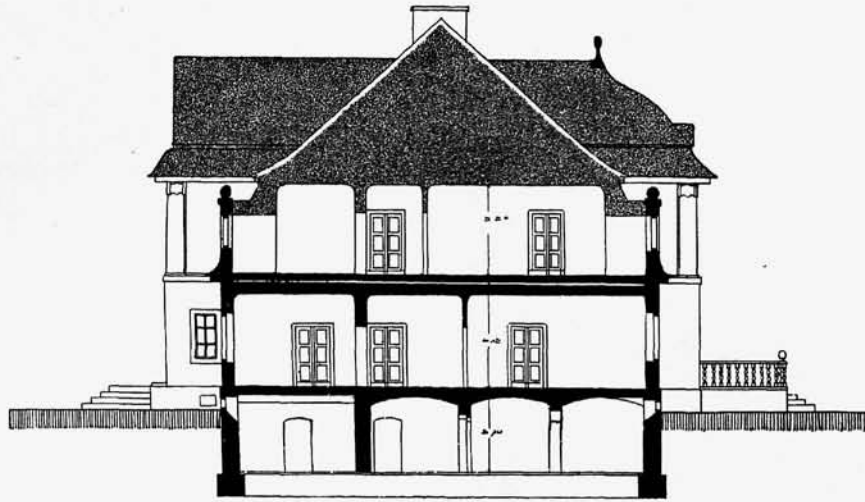
Józef Kaban. Kraków. Dom dla jednej rodziny. Z konkursu na typy domów mieszkalnych. (Wystawa architektoniczna w Krakowie). II zaszczytna wzmianka. Patrz tablica 33.

anachronizmem, rozwijamy w kierunku stanowym i nasze prawodawstwo przemysłowe i inne urządzenia polityczne znacznie bardziej niż to czynią inne państwa. Austria jest tu jakby polem doświadczalnym dla Europy. Zwolennicy ustroju stanowego widzą w Austrii naśladowania godny przykład, inni zaś na tym przykładzie wykazują wady samego ustroju...

Pewnym jest jednak, że nasze urządzenia stanowe, a w szczególności nasza stanowa polityka przemysłowa, nie przyczyniają się do wytworzenia pożądanej selekcji, nie popierają dostatecznie żywołów najcięższych. Tem ważniejszym jest zatem dla krajów monarchii austriackiej jaknajenergiczniejsze podtrzymywanie i popieranie tej właśnie selekcji. Ze zwycięstwem idei Związku nastaną dla dobrowej produkcji dobre, a chociażby tylko lepsze niż dzisiaj czasy, a partaczom z pewnością dzieć się będzie znacznie gorzej, a w każdym razie nie tak dobrze, jak dzisiaj.

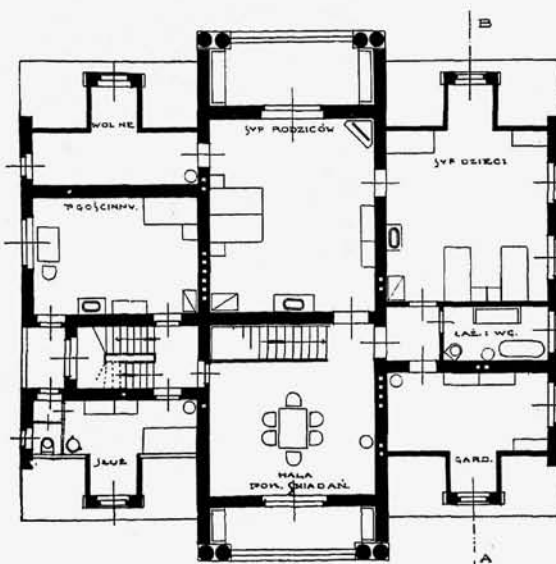
Wreszcie jeszcze jedną troskę specjalnie austriacką mogłaby zażegnać dzia-

odczytu Dra Adolfa Vettera, dyrektora Urzędu popierania przemysłu w Wiedniu.



Józef Kaban. II zaszczytna wzmianka. — Przekrój.

łałość Werkbundu: ruch, którego wyrazem jest Związek, zatoczył już swe kręgi po całej Europie. Ale wpływ jego, w zależności od charakteru narodów, jest różny. W Niemczech przyspieszył organizację doborowej produkcji, w Austrii oddział ożywczo na budzenie się talentów. Otóż, już chociażby dla tego, byśmy z ojczyzny naszej wysyłać mogli na rynek światowy nie tylko talenta, jak dotąd, ale i z talentem wykonane doborowe towary, powinniśmy pragnąć najlepszego przyjęcia i powodzenia idei Związku i w naszej monarchii.



Józef Kaban. II zaszczytna wzmianka. — Góra.

Odczyt wygłoszony został na zjeździe »Niemieckiego Werkbundu«, który się odbył w Wiedniu w dniach 7 do 11 czerwca br.

Wobec zamierzonego zawiązania austriackiego związku o tym samym celu, Dyrekcja Miejskiego Muzeum Techniczno-przemysłowego w Krakowie która nam powyższego

Artykuł powyższy jest tłumaczeniem

tłumaczenia, celem propagandy i jednania członków związku w naszym kraju wyda niebawem w osobnej broszurze odczyt Dra Vettera poprzedzony wstępem i ozdobiony ilustracjami z zakresu naszej nowszej architektury i sztuki stosowanej.

## KRONIKA.

Z WYSTAWY ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE. Dnia 20 b. m. została wystawa faktycznie zamknięta. Trwała więc prawie  $4\frac{1}{2}$  miesiąca. Obecnie, po opróżnieniu budynków z mebli i okazów architektonicznych, odbywają się przygodne wystawy, jak wystawa i targ owoców, poczem nastąpi wystawa drobiu i królików i inne. Plac wystawy i pawilony okazały się doskonałym miejscem zarówno dla zabaw i festynów, jak dla wszelkiego rodzaju wystaw. To też komitet, stojący wobec znacznego deficytu, którego wysokość będzie niebawem ogłoszona, stara się uzyskać od Gminy przedłużenie kontraktu dzierżawy całego terenu na następne lata, oraz pokrycie przez Gminę bodaj części deficytu. Gdyby jednak to nie przyszło do skutku, będzie zmuszony wszystkie budynki zburzyć, materiały spieniężyć i szukać innych dróg do pokrycia deficytu.

Wobec wielkiego braku gotówki, komitet prosi usilnie wszystkich, posiadających listy subskrypcyjne, o rychły zwrot tych list wraz z zebraną gotówką.

Komisya skarbowa komitetu pracuje obecnie nad zamknięciem rachunków i szczegółowym sprawozdaniem z dochodów i rozchodów wystawy. Sprawozdanie to zostanie wkrótce przedłożone komitetowi szerszemu, a następnie ogłoszone publicznie.

LOTERYA WYSTAWY ARCHITEKTONICZNEJ. W dniu 15 października, zgodnie z zapowiedzią, odbyło się na wystawie ciągnięcie loteryi wystawy architektonicznej wedle przysłanego przez C. k. Urząd loteryjny w Wiedniu programu, pod nadzorem p. Czesława Niklewicza c. k. radcy Skarbu. Komitet loteryi stanowili: pp. inż. S. G. Żeleński, arch. K. Wyczynski i W. Ostrowski. Urzędnikiem biura był p. Fr. J. Kostecki, skarbnik Elektrowni miejskiej w Krakowie. Wynik jest następujący:

Nra losów: 22076 (I. wygrana wartości 1.500 kor.) umebłowanie pokoju panińskiego w dworku na wystawie; 4524 (II. wygrana wartości 500 kor.) biust St. Wyspiańskiego wykonany w terrakocie, dzieło prof. Laszczki; 24153 (III. wygrana wartości 250 kor.) obraz olejny W. Kossaka; 17942 (IV. wygrana wartości 250 kor.) szkic olejny J. Malczewskiego; 15616 (V. wygrana wartości 250 kor.) piersie kobiety, dzieło Ksaw. Dunikowskiego.

Wygrane wartości 100. 50 i 20 kor. Nra losów: 7531 obraz prof. W. Weissa; 17643 H. Uziembły; 13169 St. Czajkowskiego; 5678 Sotera Jaxy-Małachowskiego; 9053 J. Czajkowskiego; 1199 L. Stroynowskiego; 14001 S. Jaxy-Małachowskiego (skała nad morzem); 3632 A. Procajłowicza; 3245 Fr. Turka; 15437 płaskorzeźba prof. Bunscha; 12650 szkic ol.

J. Piotrowskiego; 5818 szkic ol. Vlastimila Hoffmana; 22877 pastel K. Mienówniej; 12824 rysunek J. Ostrowskiego (świątynia); 11141 rys. tegoż (pejzaż); 22718 szkic St. Matejki; 20440 szkic St. Radziejowskiego; 17319 obraz S. Jaxy-Małachowskiego; 5374 K. Homolacsa; 23741 Zarzyckiego; 6880 rysunek Wodzinoskiego; 20808 szkic W. Tetmajera (baba); 5340 W. Tetmajera (szkic, chłopak); 13060 wycinanka J. Bukowskiego; 18325 akwaf. W. Rzegocińskiego; 1705, 11427, 12737 i 1763 akwaf. prof. Pankiewicza; 21131 5740 medal z brązu dzieło prof. Laszczki; (Fałat); 4746 litografia Dąbrowy-Dąbrowskiego; 11848 litografia K. Frycza; 10299 litogr. tegoż (pałacyk); 5752 litografia prof. Wyczółkowskiego; 14509 szkic J. Bukowskiego; 10552 szkic J. Tetmajerówniej; 7846 akwaforta W. Rzegocińskiego (burza); 24591 akwaforta tegoż; 18744 pejzaż olejny N. N. 6192, 11974, 20378 wyroby firmy M. Jarra, srebrne platerowane garnitury do likieru; 12668, 10376 srebrne platerowane cukiernice; 41, 1232, 13272, 3268, 24947 para kandelabrow; 18716 wyroby firmy K. Czaplicki, broszka złota; 5406 i 21028 broszki złote z rubinem; 16707 pierścionek z perłami; 9355 i 21188 złote szpilki do kratu; 23567 spinki do mankietów; 18316 nóż do kartek z kości słoniowej, okuty w srebro; 5988 srebrna klamra do paska; 14098 bransoleta; 20866, 12914, 10208 pugilaresy ze srebrnym okuciem; 18105 srebrna papierośnica; 16558 woreczek srebrny.

Wygrane wartości 10 K. (biżuteria, miedziority, książki) stanowią w myśl programu ciągnięcia numery losów, poprzedzających główne wygrane i następujących po tychże. Są to numery: 4512, 4513, 4514, 4515, 4516, 4517, 4518, 4519, 4520, 4521, 4522, 4523, 4525, 4526, 4527, 4528, 4529, 4530, 4531, 4532, 4533, 4534, 4535, 4536. 15604, 15605, 15606, 15607, 15608, 15609, 15610, 15611, 15612, 15613, 15614, 15615, 15617, 15618, 15619, 15620, 15621, 15622, 15623, 15624, 15625, 15626, 15627, 15628. 17930, 17931, 17932, 17933, 17934, 17935, 17936, 17937, 17938, 17939, 17940, 17941, 17943, 17944, 17945, 17946, 17947, 17948, 17949, 17950, 17951, 17952, 17953, 17954, 22064, 22065, 22066, 22067, 22068, 22069, 22070, 22071, 22072, 22073, 22074, 22075, 22077, 22078, 22079, 22080, 22081, 22082, 22083, 22084, 22085, 22086, 22087, 22088, 24141, 24142, 24143, 24144, 24145, 24146, 24147, 24148, 24149, 24150, 24151, 24152, 24154, 24155, 24156, 24157, 24158, 24159, 24160, 24161, 24162, 24163, 24164, 24165.

Wygrane wartości 5 K. (biżuteria, litografia, książki): 40, 42, 1194, 1195, 1196, 1197, 1198, 1200, 1201, 1202, 1203, 1204, 1231, 1233, 1704, 1706, 1762, 1764, 3240, 3241, 3242, 3243, 3244, 3246, 3247, 3248, 3249, 3250, 3267, 3269, 3627, 3628, 3629, 3630, 3631, 3633, 3634, 3635, 3636, 3637, 4745, 4747, 5339, 5341, 5373, 5375, 5687,



5689, 5751, 5753, 5759, 5761, 5813, 5814, 5815, 5816, 5817, 5819, 5820, 5821, 5822, 5823, 5987, 5989, 6191, 6193, 6405, 6407, 6879, 6881, 7530, 7532, 7845, 7847, 9052, 9054, 9354, 9356, 10207, 10209, 10298, 10300, 10340, 10342, 10375, 10377, 10551, 10553, 11136, 11137, 11138, 11139, 11140, 11142, 11143, 11144, 11145, 11146, 11426, 11428, 11847, 11849, 11973, 11975, 12645, 12646, 12647, 12648, 12649, 12651, 12652, 12653, 12654, 12655, 12667, 12669, 12736, 12738, 12819, 12820, 12821, 12822, 12823, 12825, 12826, 12827, 12828, 12829, 12913, 12915, 13059, 13061, 13168, 13170, 13271, 13273, 13996, 13997, 13998, 13999, 14000, 14002, 14003, 14004, 14005, 14006, 14097, 14099, 14508, 14510, 15432, 15433, 15434, 15435, 15436, 15438, 15439, 15440, 15441, 15442, 16557, 16559, 16706, 16708, 17318, 17320, 17642, 17644, 18104, 18106, 18315, 18317, 18324, 18326, 18715, 18717, 18743, 18745, 20377, 20379, 20439, 20441, 20807, 20809, 20865, 20867, 21027, 21029, 21117, 21119, 21130, 21132, 22717, 22719, 22872, 22873, 22874, 22875, 22876, 22877, 22878, 22879, 22880, 22881, 22882, 23566, 23568, 23740, 23742, 24590, 24592, 24946, 24948.

Wygrane wydawane będą od dnia 21 b. m. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w biurze krak. Zakładu witraży, aleja Zygmunta Krasieńskiego l. 23, (dawniej ul. Swoboda 2) w godz. od 10—12 przedp. i od 3—5 popołudniu.

**MODELE Z WYSTAWY.** Prezydium Delegacji Architektów polskich ogłasza co następuje:

»W uznaniu niepośledniej wartości prac konkursowych na 5 typów domów mieszkalnych w otoczeniu ogrodowym, jako też prac nadesłanych na wystawę architektury »po za konkursem« prezydium Delegacji Architektów polskich uchwałą z 7 bm. postanowiło na tej drodze prosić pp. kolegów autorów o pozostawienie swych prac do jej dyspozycji: złożone one będą bądź w Muzeum szkoły budowniczych w Krakowie, bądź w innej instytucji naukowej jako ślad myśli twórczej architektów polskich«.

Wezwanie to odpowiada najzupełniej życzeniu ogólnemu i zasługuje na uwzględnienie ze strony konkurujących i wystawców. Wystawione modele, których znaczna większość należy do pierwszorzędných kompozycji, przedstawiają wszystkie razem szczególną wartość jako całość. Kolekcja taka, postawiona przed oczy studujących architekturę i publiczności, będzie miała doniosłe znaczenie pedagogiczne.

Jest jeszcze jeden wygląd natury technicznej, przemawiający za zostawieniem modeli na miejscu, a mianowicie wielkie ryzyko połączone z transportem. Cały szereg modeli, wysłanych na wystawę, przyszedł w stanie uszkodzonym, niektóre nawet tak dalece, że w pierwszej chwili, w nieobecności autorów, zdawało się, że naprawa będzie nie-

możliwą. Szczęściem znalazł się na miejscu specjalista rzeźbiarz, który na podstawie rysunków bardzo umiejętnie odtworzył uszkodzone lub brakujące części modeli.

RED.

**O STANOWISKO TECHNIKÓW.** Otrzymujemy następujące pismo: »Stała delegacja austr. inż. i arch. rozpoczęła po przerwie letniej czynności swe pod kierunkiem c. k. szefa sekcji Inż. Dra Franciszka Bergera i zajmie się sprawami dotyczącymi stanowiska techników z wykształceniem akademickim.

Dziesiątki lat walczy technik, którego usługi i praca stały się nieodzownymi, a należne stanowisko w zarządzie państwa, kraju i miast. Jakkolwiek postęp w tym kierunku już się zaznaczył, to jednak wiele jeszcze pozostaje pracy, by technikom zapewnić należne miejsce w administracji. Nikt bowiem nie zaprzeczy, że jest rzeczą najwyższej niesprawiedliwości żądać z jednej strony od technika pracy i pełnej odpowiedzialności, z drugiej jednak strony zaprzeczać mu jednocześnie prawa obrony pracy osobistej, o której sprawozdanie wypracowuje referent biegły w sprawach, a decyduje przełożony, częstokroć zupełnie ze sprawą nieobeznany.

Żądania techników streszczają się w słowach: Sprawy techniczne dla techników.

Biegły bowiem twórca-technik winien prócz prawa samoistnej pracy, mieć również możliwość czuwania i kierowania rozdziałem i zastosowaniem swoich dzieł w administracji publicznej.

Te żądania słuszne ogółu techników powoduje postęp w rozwoju nowoczesnego życia i odpowiedniego podziału pracy na tych objawach ogółu techników opiera swe dążenia do przyznania mu należnego stanowiska w administracji publicznej«.

**TYP I-SZY KONKURSU.** Wszelkie niniejszym podajemy cztery modele (nagrodzone i wyróżnione) typu I z konkursu na projekt domu wolno stojącego w otoczeniu ogrodowym dla średnio zamożnej rodziny. Przypominamy tu warunki konkursu na ten typ domu:

1. Na parceli o wymiarze 400 sążni kwadrat. i kształcie jak na figurze zaprojektowany ma być dom wolno stojący dla jednej rodziny.

2. Dom ma obejmować: 1) wstęp, ewentualnie hałę, w niej schody na górę, 2) salon, 3) pokój stołowy, 4) pokój pana, 5) pokój gościnny, 6) dwa pokoje sypialne, 7) pokój pani, 8) łazienkę i W-C, 9) kuchnię, zmywalnię naczyń, pokoiki dla służby, wszelkie konieczne ubikacje gospodarskie, 10) schody służbowe, 11) werandę.

3. Dom ma być w całości lub częściowo t-piętrowy, sytuacja kuchni dowolna w parterze lub piętrze — piwnice pod całym domem.

4. Część ubikacji może mieścić się w dachu.
5. Powierzchnia zabudowana parteru nie może przenosić 360 m<sup>2</sup>.
6. We wszystkich rzutach poziomych należy zaznaczyć rozkład głównych mebli.

7. O ile dom będzie cofnięty od linii frontu, zaprojektować należy ogrodzenie od ulicy.
8. Koszta tego domu nie mogą przekraczać kwoty 70.000 koron bez wliczenia w to kosztu parceli oraz bez wewnętrznego urządzenia.

## PIŚMIENNICTWO.

**Przegląd techniczny.** Warszawa. Nr. 40. W. Kolendo: Tarcie wewnętrzne w smarach ciekłych. S. Kossuth: Zawody techniczne. Nowe huty żelazne w Stanach zjednoczonych. Architektura. T. Szanior: Ze zjazdu architektów w Krakowie r. 1912. W. Wróbel: Miasto-ogród Hellerau pod Dreznem. 11 rysunków w tekście. — Nr. 41. W. Krüger: Pokłady nawierzchni dróg żelaznych. Przegląd wystaw, konkursów, kongresów i zjazdów. VI zjazd techników polskich w Krakowie. Architektura. W. Michalski: Przepisy budowlane i ich znaczenie w zabudowaniu się miast. Konkursy. Żelazo-beton. W. Marcichowski: O przyczepności betonu do żelaza. Drobne wiadomości. 77 rysunków w tekście. — Nr. 42. A. S. Loewe: Ustroje napędu nowoczesnych samochodów benzynowych. Przegląd wystaw, konkursów, kongresów i zjazdów. VI-ty zjazd Techników Polskich w Krakowie. Architektura. W. Michalski: Przepisy budowlane i ich znaczenie w zabudowaniu się miast. Ruch budowlany i Rozmaitości. Elektrotechnika. M. Pożaryski: Porażenie prądem elektrycznym i środki ochronne. 29 rycin w tekście. Zwykłe rubryki: Wiadomości techniczne i przemysłowe. Krytyka i bibliografia. Z Towarzystw technicznych. Kronika bieżąca.

**Czasopismo techniczne.** Lwów. Nr. 27. VI. zjazd techników polskich w Krakowie. Tadeusz Blauth: »Ala«. Edwin Hauswald: II egzamin państwowy na wydziale maszyn. W. Przetocki: Górnictwo i hutnictwo w Galicji w r. 1910. — Nr. 28. Zeszyt poświęcony Architekturdze i Budownictwu. Witold Minkiewicz: O przyszły gmach Uniwersytetu (z tablicą). Ignacy Kędzierski: Wy-

stawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie, w r. 1912. Zbigniew Lewiński: O prawa i zasady. Maryan Osiniński: Pokaz bawarskiego przemysłu w Monachium w r. 1912. M. O.: Ze starego Lwowa (z tablicą). S. F.: Konkurs na gmach Kasy oszczędności w Sanoku (z tablicą). Z konkursu na gmach Izby rękodzielniczej we Lwowie (z tablicą). Przegląd piśmiennictwa. Sprawy bieżące.

Zwykłe rubryki: Wiadomości z literatury technicznej. Rozmaitości. Sprawy bieżące. Polskie piśmiennictwo techniczne. Sprawy Towarzystw.

**Wydawnictwa z Wystawy architektonicznej.** Album wystawy, zawierające 30 rycin — reprodukcji budynków wystawowych wraz z planami (większość reprodukowana w zeszytach 6—7—8 »Architekta«). Cena 2 K. — Karty pocztowe 23 serye z widokami wystawy, po 10 hal. sztuka. — Marki reklamowe wystawy po 2 hal. sztuka. — Katalog wystawy z opisem poszczególnych budynków, w cenie 40 hal.

W druku, jako wydawnictwa Towarzystwa »Polska sztuka stosowana«: Zeszyt XVI, który zawierać będzie reprodukcje dworku na wystawie, jego architektury i wszystkich wnętrz. Zeszyt XVII zawierać będzie domki: rękodzielniczy i robotniczy z wewnętrznym urządzeniem oraz szereg fragmentów z innych wnętrz wystawy.

Modele konkursowe i inne pojawiać się będą w dalszym ciągu w zeszytach »Architekta«, poczem ma być wydana staraniem Delegacji Architektów polskich osobna książka z reprodukcjami tych modeli i rzutów.

## KONKURSY.

### ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA POLICHROMIĘ KOŚCIOŁA W KAMIĘNCU PODOLSKIM.

W dniach 8 i 16 października rozstrzygnięty został konkurs na polichromię starożytnego kościoła w Kamieńcu Podolskim, — ogłoszony przez Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, z inicjatywy ks. Proboszcza Józefa Orłowskiego.

Z nadesłanych dwudziestu dwóch prac nagrodę pierwszą przyznano pracy Nr. 8, autorem której jest artysta malarz, p. Edward Trojanowski, profesor Warsz. Szkoły Sztuk Pięknych.

Nagrodę drugą, otrzymała praca Nr. 11, autor której kryje się pod pseudonimem »Nawa«.

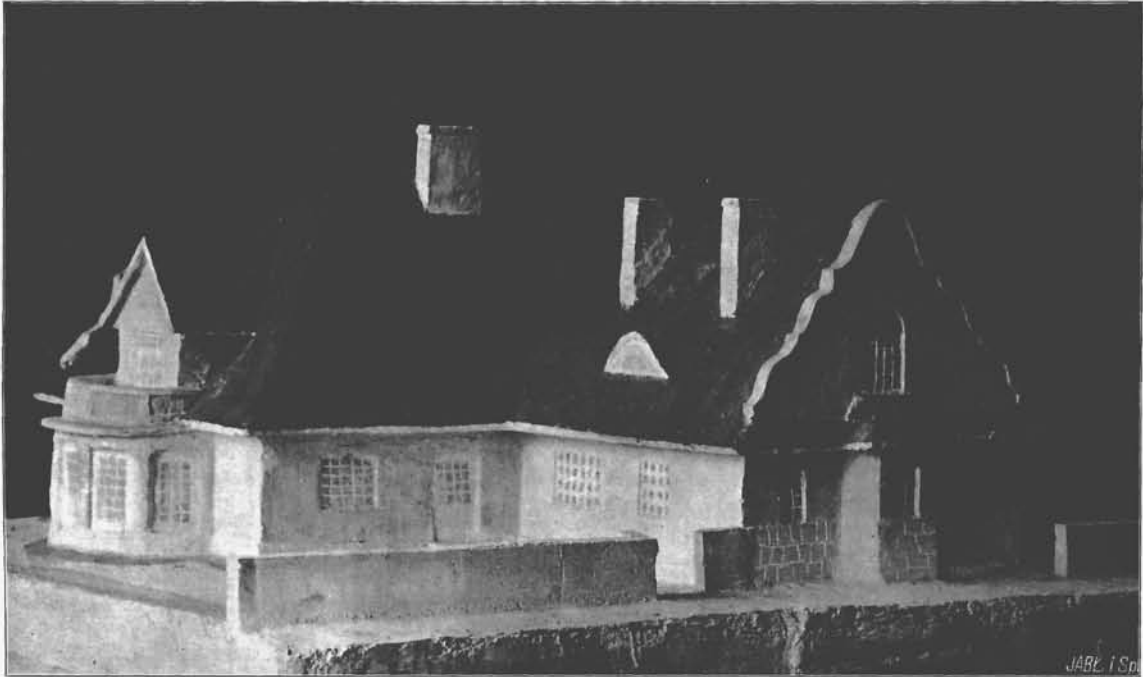
Trzecią nagrodę przyznano pracy Nr. 2, autorem której jest p. Mieczysław Kotarbiński.

Prócz tego wyróżniono jeszcze dwie prace: Nr. 7, pierwszą zaszczytną wzmianką i Nr. 12, drugą.

Autorowie prac nagrodzonych proszeni są o zgłoszenie się do T-wa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie (Stare Miasto 32).

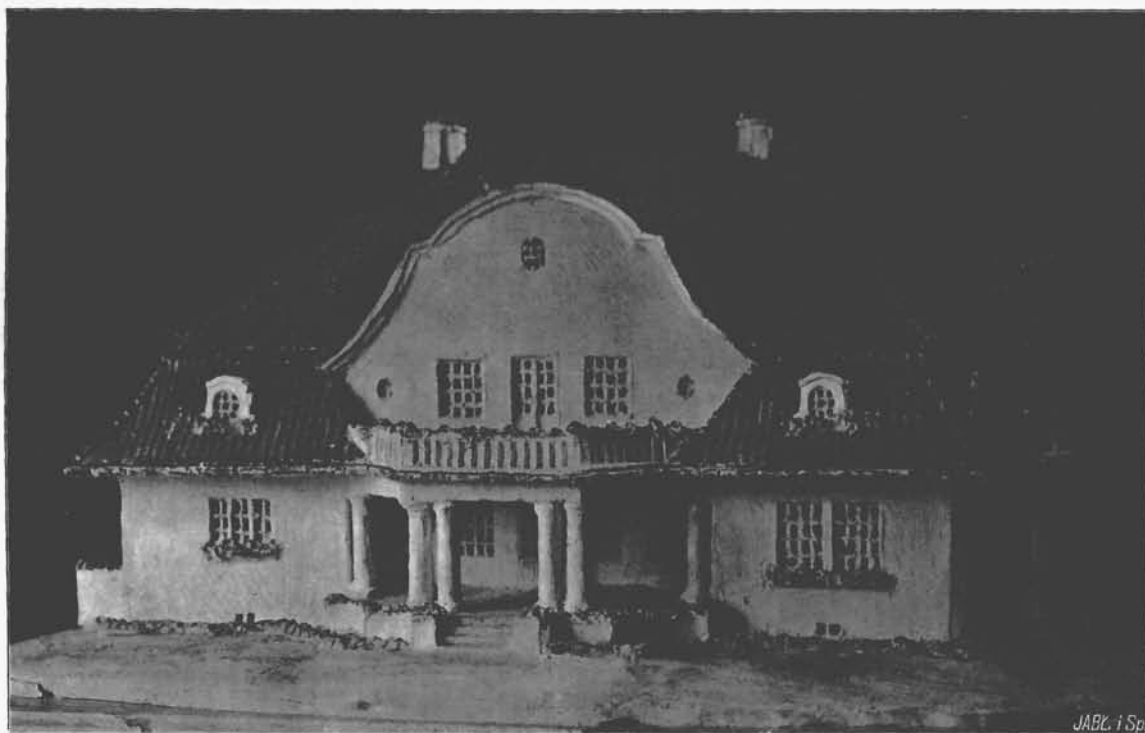
Sąd konkursowy składali pp.: Edward hr. Krański, prezes T-wa. Ks. Proboszcz Józef Orłowski, Ks. Piotr Mańkowski, Piotr Krasnodębski, Eligiusz Niewiadomski, Łukasz Wolski, Czesław Przybylski, Jerzy Warchałowski, Ignacy Pieńkowski.

Nakładem Towarzystwa Technicznego w Krakowie. — Odbito w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.



ROMUALD GUTT. WARSZAWA. DOM DLA JEDNEJ RODZINY. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. NAGRODA I. (ZDJĘCIA Z MODELI NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE. RZUTY PATRZ W TEKŚCIE).





JABC. 1 Sp.



JABC. 1 Sp.

ZDZISŁAW MĄCZEŃSKI. WARSZAWA. DOM DLA JEDNEJ RODZINY. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. NAGRODA II. (ZDJĘCIA Z MODELI NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE. RZUTY PATRZ W TEKŚCIE).





WŁADYSŁAW KLIMCZAK. KRAKÓW-KOBIERZYN. DOM DLA JEDNEJ RODZINY. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKAŁNYCH. I-SZA ZASZCZYTNA WZMIANKA. (ZDJĘCIE Z MODELU NA WYSTAWIE ARCHITEKTURY I WNĘTRZ W OTOCZENIU OGRODOWEM W KRAKOWIE. 1912. RZUTY PATRZ W TEKŚCIE).



JÓZEF KABAN. KRAKÓW. DOM DLA JEDNEJ RODZINY. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKAŁNYCH. II. ZASZCZ. WZMIANKA. (ZDJĘCIE Z MODELU NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE. RZUTY PATRZ W TEKŚCIE).



MEDALE ZŁOTE NA WYSTAWACH HYGIENICZNYCH

## 50% OSZCZĘDNOŚCI OPAŁU,

Patent. MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA do pieców  
USUWA WILGOĆ.

Patent. PIECE ŻELAZNE MULTIPLIKATOROWE.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE nierozgrzewające się.

Patent. SZYBKONAGRZEWACZE wody do kąpieli.

**Dr. W. P. KŁOBUKOWSKI** Inż.-chem.

PATENT. PRZYRZĄDY OGRZEWALNE.  
WARSZAWA, ALEJE JEROZOLIMSKIE 71.

TELEFON 1502.

TELEFON 1502.

W. W. P. P. ARCHITEKTOM I BUDOWNICZYM

DO WSZELKICH ROBÓT

MALARSKICH, POKOJOWO-DEKORACYJ-  
NYCH I LAKIERNICZO-POKOSTNICZYCH

OLECA SIĘ WYKSZTAŁCONY W KRAJU ZA-  
GRANICĄ, ABSOLWENT ZAWODOWEJ SZKOŁY  
ARTYSTYCZNO-PRZEMYSŁOWEJ W ZURYCHU

## KAZIMIERZ MIKULSKI

MALARZ DEKORACYJNY I POKOSTNICZY  
W KRAKOWIE, ULICA Ś-GO KRZYŻA 23.

WYKON. SZYBKIE, STARANNE I WYTWORNE. CENY NISKIE.

## STANISŁAW BURZYŃSKI

### ELEKTRYCZNA FABRYKA STOLARSKA

W KRAKOWIE, UL. DŁUGA 46—48.

TELEFON 2136.

WYKONUJE ROBOTY BUDOWLANE  
===== I MEBLOWE. =====

SPECYALNOŚĆ: URZĄDZENIE BIUR I SKŁEPÓW.

PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT

ŻELAZNO-BETONOWYCH

## WACŁAW PAVLIK

BUDOWNICZY

KRAKÓW, XII. ZWIERZYNIEC.

TELEFON 2147.

JUŻ WYSZEDŁ!

JUŻ WYSZEDŁ!

## PROF. KAROLA STADMÜLLERA

### SŁOWNIK TECHNICZNY NIEMIECKO-POLSKI

CENA Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ 30 KORON.

DLA CZŁONKÓW POLSKICH TOWARZYSTW TECHNICZNYCH 25 KOR.

# Centralne ogrzewanie

WSZELKICH SYSTEMÓW ŁAŹNIE, MECHANICZNE PRALNIE, SUSZARNIE. CYRKULACJE WODY GORĄCEJ. KUCHNIE WĘGLOWE, GAZOWE I PAROWE.

**Wodociągi** dla miast, gmin, folwarków, gmachów publicznych. Ujęcia źródeł, wiercenie lub kopanie studzien. Instalacje wodociągowe w domach prywatnych. Klozety, łazienki od najprostszyc do najwykwintniejszych. Odpływy, kanalizacje i t. p. Instalacje gazu.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ

**A. & K. LITWINOWICZ I WYLEŻYŃSKI, INŻYNIEROWIE,**

LWÓW, LEONA SAPIEHY 3., TEL. 1254. — KRAKÓW, ZACISZE 7., TEL. 2110.

MATERIAŁ DOBOROWY.

WYKONANIE SZYBKIE I WZOROWE.

CENY UMIARKOWANE.

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH,  
ORAZ SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDO-  
WLANYCH

## A. GUZIKOWSKIEGO

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO WYROBÓW SZAMOTO-  
WYCH FABRYKI LEDERER & NESSENYI (Florisdorf)

POLECA

NAJLEPSZĄ CEGŁĘ SZAMOTOWĄ (ognio-  
trwałą), PŁYTY PIEKARSKIE, oraz WSZEL-  
KIE WYROBY SZAMOTOWE.

BIURO: KRAKÓW, RYNEK KLEPARSKI 8.

TELEFON 264.

PATENT AUSTR. 41756.

PATENT AUSTR. 41756.

## WYRÓB KRAKOWSKI!

DOSKONAŁE POKRYCIE DACHÓW  
LEKKIE, PIĘKNE, NIEMYGAJĄCE NIGDY REPE-  
RACYI. — NAJWYŻSZY STOPIEŃ OGNIOTRWAŁOŚCI.

## ASBIT

ŁUPEK ASBESTOWY, ODPORNY NA  
WIATRY I ZMIANY POWIETRZA.

FABRYKA ŁUPKU ASBESTOWEGO „ASBIT“

SÓLKA Z OGRANICZONĄ POREKĄ.

KRAKÓW

FABRYKA: UL. STAROWIŚLNA 89.

BIURO CENTR.: UL. DIETLOWSKA 103.



TELEF. 305.

## PATHÉFON

TELEF. 305.

Tylko Pathéfon gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko z Pathéfonu usłyszeć można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu i tylko Pathéfon daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojazdami a u t o m o b i l, tak wśród maszyn mówiących Pathéfon stoi na szczycie postępu.

Doskonałe bez zarzutu funkcjonujące aparaty z tubami od K. 45.

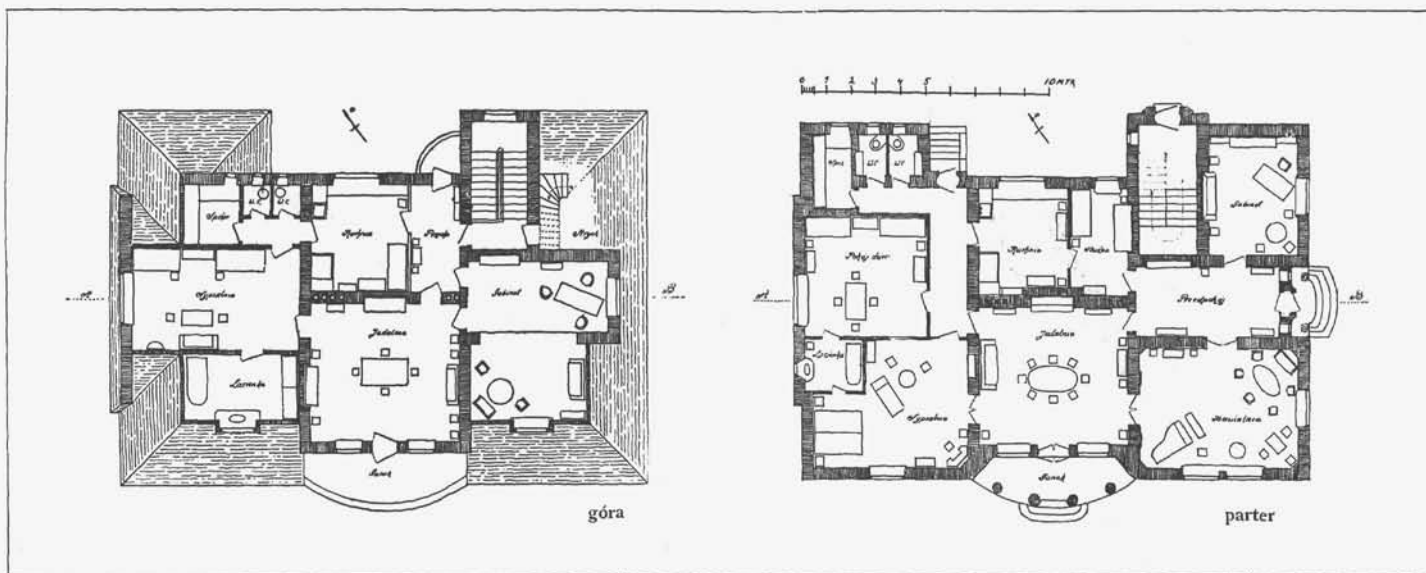
5 nowych modeli pathéfonów bez tub od K. 65 (z koncertową aluminiową membraną).

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod. Płyty dwustronne 29 cm., po K. 450.

**NOWOŚĆ!** Płyty 35 cm. po 6 K. — wzbudzają ogólny zachwyt. **NOWOŚĆ!**

Całkowita opera „Carmen“ na 27 płytach, 35 cm., w obsadzie opery paryskiej! — Katalogi darmo i oplatnie. — Naprawy we własnym warsztacie. — Do każdego gramofonu można użyć płyt Pathé zastosowawszy membranę ze szafirem za K. 10.

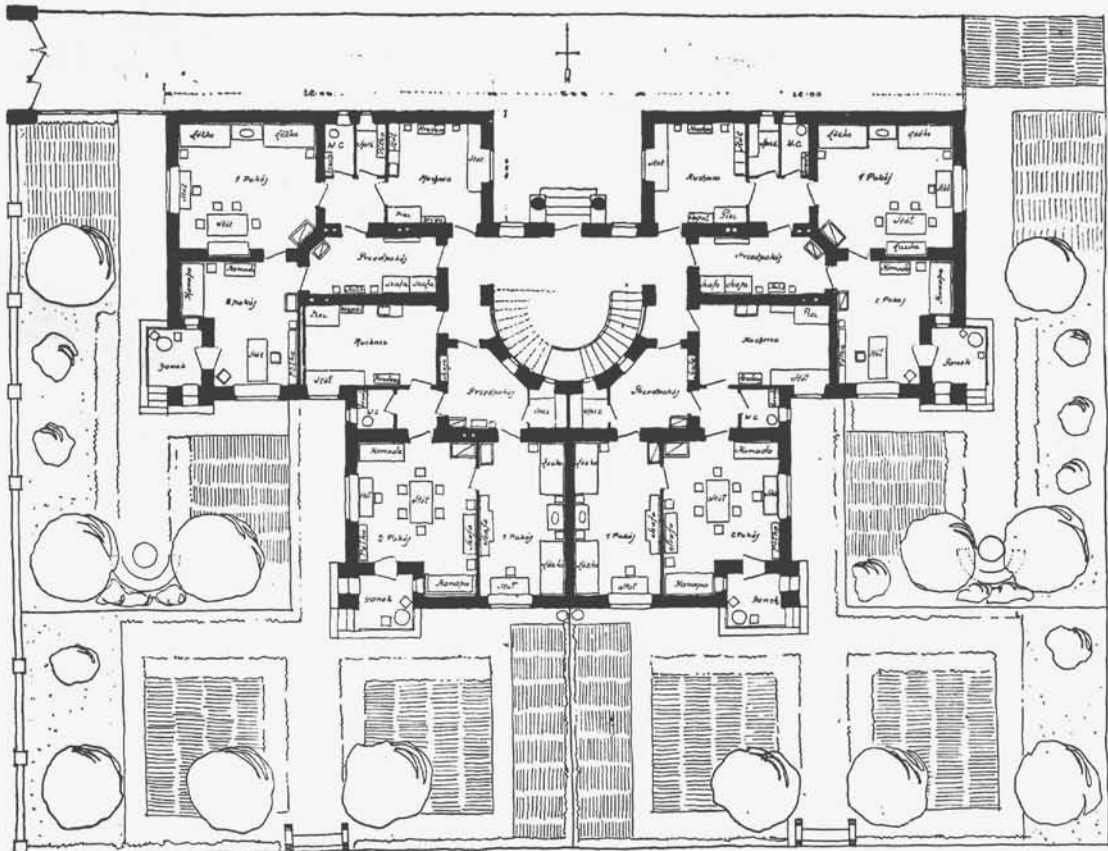
**S. GRUDZIŃSKI I T. BERGER, KRAKÓW, SZEWSKA 22.**



TADEUSZ ZIELIŃSKI. KRAKÓW-KOBIERZYN. DOM DLA JEDNEJ RODZINY Z GÓRĄ DO ODNAJĘCIA. KONKURS NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. NAGRODA I. (MODEL NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE W R. 1912. PRZEKRÓJ I SYTUACJA PATRZ W TEKŚCIE).







TADEUSZ ZIELIŃSKI. KRAKÓW — KOBIERZYN. DOM O TANICH MIESZKANIACH DLA 8-MIU RODZIN. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. NAGRODA II. (MODEL NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE),



MEDALE ZŁOTE NA WYSTAWACH HYGIENICZNYCH

## 50% OSZCZĘDNOŚCI OPAŁU,

Patent. MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA do pieców  
USUWA WILGOĆ.

Patent. PIECE ŻELAZNE MULTIPLIKATOROWE.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE nierozgrzewające się.

Patent. SZYBKONAGRZEWACZE wody do kąpieli.

**Dr. W. P. KŁOBUKOWSKI** Inż.-chem.

PATENT. PRZYRZĄDY OGRZEWALNE.  
WARSZAWA, ALEJE JEROZOLIMSKIE 71.  
TELEFON 1502. TELEFON 1502.

## RYSOWNIK BUDOWLANY

projektant, ze znajomością buchalteryi, korespondencyi polskiej, niemieckiej i rosyjskiej, rysunków odręcznych i malarstwa, piszący na maszynach, z kilkuletnią praktyką biurową, a roczną przy budowie, zatrudniony w dużym przedsiębiorstwie budów rządowych, życzy sobie zmienić posadę. Łaskawe oferty

pod „ŻONATY“ do Administracyi „Architekta“, Kraków, ul. Czysza L. 14. I. p.

## STANISŁAW BURZYŃSKI ELEKTRYCZNA FABRYKA STOLARSKA

W KRAKOWIE, UL. DŁUGA 46—48.

TELEFON 2136.

WYKONUJE ROBOTY BUDOWLANE  
I MEBLOWE.

SPECYALNOŚĆ: URZĄDZENIE BIUR I SKLEPÓW.

## PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ŻELAZNO-BETONOWYCH WACŁAW PAWLIK

BUDOWNICZY

KRAKÓW, XII. ZWIERZYNIĘC.

TELEFON 2147.

W. W. P. P. ARCHITEKTOM I BUDOWNICZYM  
DO WSZELKICH ROBÓT

MALARSKICH, POKOJOWO-DEKORACYJ-  
NYCH I LAKIERNICZO-POKOSTNICZYCH

POLECA SIĘ WYKSZTAŁCONY W KRAJU I ZA-  
GRANICĄ, ABSOLWENT ZAWODOWEJ SZKOŁY  
ARTYSTYCZNO-PRZEMYSŁOWEJ W ZURYCHU

## KAZIMIERZ MIKULSKI

MALARZ DEKORACYJNY I POKOSTNICZY  
W KRAKOWIE, ULICA Ś-GO KRZYŻA 23.

WYKON. SZYBKIE, STARANNE I WYTWORNE. CENY NISKIE.

FABRYKA KONSTRUKCYI ŻELAZ-  
NYCH, SIATEK I WYROBÓW  
ORNAMENTALNYCH KUTYCH

## JÓZEF GORECKI

KRAKÓW, ŚW. WAWRZYŃCA 26.

TELEFON 277.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY KON-  
STRUKCYJNE, ORNAMENTALNE, BUDO-  
WLANE, SIATKI MASZYNOWE I RĘCZNE  
ORAZ MATERACE I ŁÓŻKA ŻELAZNE.

**Centralne ogrzewanie** WSZELKICH SYSTEMÓW ŁAŹNIE, MECHANICZNE PRALNIE, SUSZARNIE. CYRKULACJE WODY GORĄCEJ. KUCHNIE WĘGLOWE, GAZOWE I PAROWE.

**Wodociągi** dla miast, gmin, folwarków, gmachów publicznych. Ujęcia źródeł, wiercenie lub kopanie studzien. Instalacje wodociągowe w domach prywatnych. Klozety, łazienki od najprostszyc do najwykwintniejszych. Odpływy, kanalizacje i t. p. Instalacje gazu.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ

**A. & K. LITWINOWICZ I WYLEŻYŃSKI**, INŻYNIEROWIE,

LWÓW, LEONA SAPIEHY 3., TEL. 1254. — KRAKÓW, ZACISZE 7., TEL. 2110.

MATERIAŁ DOBOROWY.

WYKONANIE SZYBKIE I WZOROWE.

CENY UMIARKOWANE.

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH,  
ORAZ SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**A. GUZIKOWSKIEGO**

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO WYROBÓW SZAMOTOWYCH FABRYKI LEDERER & NESSENYI (Florisdorf)

POLECA

NAJLEPSZĄ CEGŁĘ SZAMOTOWĄ (ogniotrwałą), PŁYTY PIEKARSKIE, oraz WSZELKIE WYROBY SZAMOTOWE.

BIURO: KRAKÓW, RYNEK KLEPARSKI 8.

TELEFON 264.

PATENT AUSTR. 41756.

PATENT AUSTR. 41756.

**WYRÓB KRAKOWSKI!**

DOSKONAŁE POKRYCIE DACHÓW  
LEKKIE, PIĘKNE, NIETYMAGAJĄCE NIGDY REPARACYI. — NAJWYŻSZY STOPIEŃ OGNIOTRWAŁOŚCI.

**ASBIT**

ŁUPEK ASBESTOWY, ODPORNY NA  
WIATRY I ZMIANY POWIETRZA.

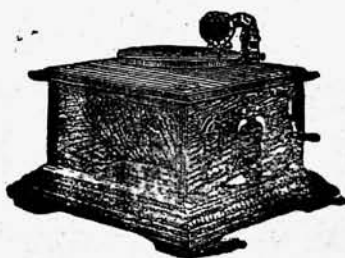
FABRYKA ŁUPKU ASBESTOWEGO „ASBIT“

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ.

KRAKÓW

FABRYKA: UL. STAROWIŚLNA 89.

BIURO CENTR.: UL. DIETLOWSKA 103.



TELEF. 305.

**PATHEFON**

TELEF. 305.

Tylko Pathéfon gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko z Pathéfonu usłyszeć można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu i tylko Pathéfon daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojazdami a u t o m o b i l, tak wśród maszyn mówiących Pathéfon stoi na szczycie postępu.

Doskonałe bez zarzutu funkcjonujące aparaty z tubami od K. 45.

5 nowych modeli pathéfonów bez tub od K. 65 (z koncertową aluminiową membraną).

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod. Płyty dwustronne 29 cm., po K. 450.

**NOWOŚĆ!** Płyty 35 cm. po 6 K. — wzbudzają ogólny zachwył. **NOWOŚĆ!**

Całkowita opera „Carmen“ na 27 płytach, 35 cm., w obsadzie opery paryskiej! — Katalogi darmo i oplatnie. — Naprawy we własnym warsztacie. — Do każdego gramofonu można użyć płyt Pathé zastosowawszy membranę ze szafirem za K. 10.

**S. GRUDZIŃSKI I T. BERGER, KRAKÓW, SZEWSKA 22.**



JABY. i Sp



FRANCISZEK MACZYŃSKI. KRAKÓW. GRUPA TRZECH DOMÓW. Z KONKURSU NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH. NAGRODA II. (MODEL NA WYSTAWIE ARCHITEKTONICZNEJ W KRAKOWIE).



## FABRYKI DACHÓWEK W NIEPOŁOMICACH I KOŁOMYI

mają w zapasie najlepsze dachówki, znane od piętnastu lat, jako najtrwalsze i najtańsze pokrycie budynków mieszkalnych i gospodarczych. — Są również znaczne zapasy rurek drenowych i cegły maszynowej.

Każde zamówienie wykonujemy w oznaczonym terminie. Za doborowy towar i dokładne wykonanie roboty pokrycia robotnikami fabrycznymi poręczamy.

Zarząd fabryki dachówek.

## MARYA WASILKOWSKA

pierwsze galicyjskie przedsiębiorstwo  
robót asfaltowych i betonowych

w Krakowie, ul. Mikołajska 13. (Dom drukarni Związkowej)

wykonywa wszelkie roboty w zakresie tego zawodu wchodzące, tak w Krakowie, jak i na prowincyi, najznakomitszymi rodzimymi i asfaltami, sycylijskim i limmerowskim.

ASFALTUJE KOŚCIOŁY, HALLE, CUKROWNIE, BROWARY,  
SIENIE WJAZDOWE, STAJNIE, WOZOWNIE, PODWÓRZA,  
CHODNIKI, TARASY, KUCHNIE, SPIŻARNIE i t. d.

Szczególnie poleca WARSTWY IZOLACYJNE ASFALTOWE  
NA FUNDAMENTACH nowo-budujących się domów oraz tynk  
asfaltowy dla usunięcia wilgoci.

## OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI, ŁAZIENKI,  
KŁOZETY i t. p.

URZĄDZA FIRMA:

## IRZYK & LASOCKI

LWÓW, ULICA KOPERNIKA L. 30.

TELEFON 1362.

## ADMINISTRACYA WAPIENNIKÓW I KAMIENIOŁOMÓW MIEJSKICH POD KIEROWNIOTWEM MAGISTRATU W PODGÓRZU

sprzedaje po przystępnych cenach:

Wapno skaliste odznaczone listem uznania na Wystawie budowlanej we Lwowie 1892 r., oraz wielkim medalem złotym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1900 r. Wapno gaszone i wapno do uprawy roli. Również poleca ze swych słynnych skal zwanych „Krzemionkami” i „skalą Twardowskiego” Kamień budowlany, brukowy i szuter. — Zamówienia przyjmuje: Kasa miejska w Podgórzu, telefon Nr. 161. i Zarząd wapienników w Podgórzu, telefon Nr. 162.

Fabryka pieców kaflowych  
Józefa Niedźwieckiego i Ski  
w Dębnikach pod Krakowem

poleca swoje wyroby.

## KLISZE

na cynku, mosiądzu i miedzi do wydawnictw: naukowych, artystycznych, kart z widokami, cenników i t. p.

najlepiej i najtaniej wykonuje

Największy krajowy Zakład

dla reprodukcji fototechnicznej

### T. Jabłoński i Spółka w Krakowie

ul. Franciszkańska l. 4. — Telefonu Nr. 614.

Klisze „Architekta” pochodzą z naszego Zakładu!

## I. MEISELS

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA DO-  
STAW BUDOWLANO-TECHNICZ.  
I ZAKŁAD INSTALACYJNY.

SKA. Z OGR. ODP.

KRAKÓW, UL. KARMELICKA 6.

PROJEKTUJE I WYKONUJE:

OGRZEWANIA CENTRALNE, WENTYLACJE,  
SUSZARNIE, PRALNIE MECHANICZNE, KUCHNIE  
PAROWE I T. P. — WODOCIĄGI, ŁAŻNIE, ŁAZIENKI,  
OŚWIETLENIE GAZOWE, KANALIZACJE.

TELEFON 163.

BETON — ŻELAZOBETON  
Stropy puste systemu „ERTE“.

Wstępne projekty i kosztorysy bezpłatnie.

BIURO INŻYNIERSKIE

RIMLER & TROCZYŃSKI

Kraków, Stolarska 11, Telef. 2376.

WSZELKIE URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

WYKONUJE

AKC. TOW. ELEKTRYCZNE

PRZEDTEM

SOKOLNICKI & WIŚNIEWSKI

LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO NR. 18. TELEFON NR. 665.

KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI 3. TELEFON NR. 1206.

ADRES TELEGRAFICZNY: „GROM“.

WŁASNA FABRYKA ELEKTROTECH. WE LWOWIE, UL. NA BŁONIE 38.